

Czy powstaną w Piasecznie nowe mieszkania dla rodzin niezamożnych?

Z dyrektorem TBS „Bemowo” rozmawia Monika Mrozowska

Panie Wojciechu! Jest Pan Dyrektorem największego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Warszawie, TBS „Bemowo”, a mimo to startuje Pan na radnego Piaseczna z komitetu: Piaseczyńskie Porozumienie Prawicy. Dlaczego?

Mimo, że mam pracę i wysokie stanowisko w poważnej firmie, to jestem też społecznikiem, bo budowa dostępnych dla każdej rodziny mieszkań to praca dla konkretnych osób. Wielokrotnie widziałem łzy u dorosłych ludzi, gdy wręczałem im klucze do pierwszych ich normalnych mieszkań. Ogarnia mnie wtedy niesamowita satysfakcja, że dzięki mojej pracy polepszają się ich warunki bytowe. W Piasecznie też jest wiele rodzin, które nie mają gdzie mieszkać, lub mają bardzo złe warunki mieszkaniowe. Dlaczego więc i Oni nie mogliby też się radować?

Jako mieszkaniec naszej gminy i specjalista w dziedzinie budownictwa społecznego, jako wrażliwy na potrzeby rodzin człowiek, nie mogę żyć obojętnie w społeczeństwie, w którym jest tyle nierozwiązanych problemów mieszkaniowych. W minionej kadencji razem z moim przyjacielem, radnym Krzysztofem Tarchalskim próbowaliśmy stworzyć TBS w Piasecznie i budować mieszkania dla potrzebujących. Aby przekazać radnym i burmistrzom zalety tego budownictwa, zaprosiliśmy wszystkich na konferencję zorganizowaną w Urzędzie Gminy. Zainteresowanie władz gminy nie było satysfakcjonujące. W tym roku dzięki inicjatywie wspomnianego radnego Krzysztofa zostały zabezpieczone odpowiednie

środki w budżecie gminy, jak i też została przyjęta przez radnych uchwała zobowiązująca burmistrza do utworzenia pierwszego na ziemi piaseczyńskiej Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Mimo to, obecne władze gminy nie realizują uchwały.

Niektóre komitety mają też w programie budowanie mieszkań przez TBS.

Nie chcę oceniać komitetów, które startują do przyszłej Rady. Ale niektóre z nich rządziły w Gminie, niektóre mają, czy miały swego burmistrza. Miały czas, siłę w Radzie i były możliwości finansowe i nie nie zrobiły. Dlatego dla mnie ich programy nie są wiarygodne. Jedynie Komitet Piaseczyńskie Porozumienie Prawicy jest dla mnie partnerem. Jest ono ideowo nastawione na problemy społeczne. Gwarantem jest też lider tego komitetu Krzysztof Tarchalski, który przez dwie kadencje dąży do powołania Piaseczyńskiego TBS-u. Dlatego, aby wspomóc w powołaniu tak potrzebnego podmiotu gospodarczego, moja decyzja o kandydowaniu na radnego. Dla realizacji tej idei, dla ludzi w potrzebie warto się zaangażować nawet kosztem własnej rodziny. Cztery lata upłynie szybko, a dzieło i wdzięczność ludzi pozostanie.

Może Pan przybliżyć idee tego budownictwa.

TBS działają na podstawie ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego i ustawy z 21 czerwca 2001r o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym



wym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Charakteryzuje się ono tym., że realizują one zadanie własne gminy, jakim jest zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych mieszkańców, środkami zewnętrznymi, poza budżetowymi gminy. Cechą charakterystyczną tego systemu jest też to, że środki na te inwestycje pozyskuje sam TBS, który jest dla banku gwarantem spłaty tych środków. Najemca w czynszu spłaca ten kredyt przez np. 20 lat, natomiast odsetki od tego kredytu spłaca państwo. Takie rozwiązanie jest przyjazne dla rodzin o niskich dochodach. Przyszły najemca wpłaca na wstępie partycypację w wysokości do 30 % wartości mieszkania. Kwota ta to ok. 40-60 tyś. w zależności od wielkości mieszkania, a nie 400 tyś jak w przypadku jego zakupu.

A co z mieszkaniami socjalnymi dla gminy?

Jeżeli partycypantem jest gmina, to ona staje się dysponentem tych mieszkań i może wskazać dowolnego najemcę. Tak więc budowa tych mieszkań nie obciąża budżetu gminy w takim stopniu jakby gmina sama była inwestorem domów socjalnych.

Życzę Panu, Pańskiemu Komitetowi i Waszemu kandydatowi na burmistrza Krzysztofowi Tarchalskiemu sukcesu w wyborach. Nie skłamię, gdy powiem, że ja i moja rodzina będziemy trzymali za Was kciuki, bo my też nie mamy zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych.

Dziękuję bardzo. Mamy nadzieję że dzięki naszym staraniom i dzięki wyborcom wiele rodzin piaseczyńskich poprawi swój los. I to im życzę z głębi serca wierząc, że wspólnymi działaniami zrealizujemy nasze cele.

Wojciech Jan Konieczny

LAT 57

ŻONATY

OJCIEC CZWORGĄ DZIECI

MIESZKANIEC PIASECZNA OD 1989R.

Obecne stanowisko:

Dyrektor Zarządzający TBS Bemowo Sp. z o.o.

O kandydacie:

Zarządca nieruchomości licencja zawodowa nr 14587

Absolwent wydziału zarządzania Wyższej Szkoły Warszawskiej Collegium Varsoviense

Wykładowca i organizator szkoleń zawodowych

Wieloletni praktyk zarządzający Spółkami Prawa Handlowego

Obecnie Dyrektor Zarządzający TBS Bemowo Sp. z o.o.

Specjalista z dziedziny wdrażania planów naprawczych

Specjalista w opracowywaniu i wdrażaniu nowoczesnych procedur zarządzania TBS

Cele kandydata:

Powołanie TBS Piaseczno jako podstawowa szansa dla rodzin nie posiadających mieszkania

Utworzenie otwartej wszechniczy wiedzy ogólnej dla mieszkańców gminy Piaseczno